GAZETA KRAKOWSKA

Nro 92

We Srode Dnia 18 Listopada 1807.

Z Wiednia d. 11 Listopada.

J. C. K. Mość raczył Królewsko Węgierskiego nadwornego Kanclerza Palffy de Erdöd, uwolnic na iego żądanie od obowiązków urzędu, i oraz zasłużonego tego urzędnika stanu na dowód swey łaski i ukontentowania przez własno-ręczne następuiące pismo wyniesc nayłaskawiey do godności Xiążęcey.

" Kochany Hrabio Palffy! Uwalniaiąc WPana nayłaskawiey na Jego prożbę od urzędu, któryś przez tyle lat z chwałą odbywał, skłoniony razem zostałem na dowód szczególnieyszey mey łaski i ukontentowania z Jego przeszło 50 letnich wiernych i znakomitych usług, i w nadgrodę Jego do kraiu i do Monarchy przywiązanie, wyniesc WPana do godności Xiążąt w moiey Monarchii, wraz z Jego potomstwem płci męzkiey, podług prawa pierworodzeństwa, z wyłączeniem pobocznych krewnych, i potrzebne w tey mierze rozporządzenie wydaię. Poczytuię sobie za naywiększe ukontentowanie, iż WPanu dziś ieszcze dać mogę ten dowód moiey łaski i wdzięczności, a polegaiąc na okazywaney mi zawsze Jego przychylności, zamawiam sobie nadal Jego radę i doświadczenie, ile razy tego uznam potrzebę. W Wiedniu d. 4. Listopada 1807.

Podp. *Franciszek.*

J. C. K. Mość raczył przez wzgląd na liczne odwiedzanie rysunkowey szkoły kwiatów i rękodzielnych przedmiotów, rozdzielic ią na dwie części, i nadac każdey osobnego dyrektora. Urzędy dyrektorów udzielone zostały sławnemu Professorowi Janowi Drechsler i dotychczasowemu Korrektorowi Franciszkowi Grabner. Korrektorami zaś zostali w szkole kwiatów Sebestyan Wegmayer, a w szkole rękodzielnych przedmiotów Jgnacy Strenzel. Powyższa połączona ieszcze szkoła rozdawała d. 10 Sierpnia celuiącym uczniom w rysunku rękodzielnych przedmiotów nadgrody.,

Z Brynu d. 10 Listopada.

Do dnia 10 Października nie zaszło tak dalece nic ważnego w Konstantynopolu. List stamtąd pod tymże dniem donosi więcey o wiadomych iuż, niżeli o nowych rzeczach. Z tem wszystkim łączemy naszem Czytelnikom iego osnowę: — Po ściętym Xciu Suzzo urząd pierwszego tłómacza Porty otrzymał Xżę Janko. Dotąd niewiadoma ieszcze przyczyna stracenia Xcia Suzzo, ponieważ W. Sułtan rozkazał go ściąć bez zwołania pierwey rady

ministrow, skąd wnoszą, iż musiał należeć do sprawy, która tyczyła się wewnętrznych interessow, a może i osoby W. Sułtana.

Porta mianowała Ambassadora swoiego w Paryżu, Muhib-Effendego, pełnomocnikiem do układow o pokoy z Rossyą.

Sprawujący interessa Pruskie, Baron Bielefeld, wyiechał aktualnie d. 10 z Konstantynopola i podroż swoią obrócił na Wiedeń.

Zeglarze przybyli z Archipelagu do Konstantynopola potwierdzili doniesienie, że Anglicy znieśli zamknięcie Dardanellow, a niektóre osoby zapewniaią nawet, iż to nastąpiło z powodu poiednania się Porty z Anglią, co także rozciąga się do Egiptu. Jakoż odebrano urzędową wiadomość, że Anglicy d. 16 Września Alexandryą opuścili.

Niektóre Duńskie okręty, które płynąc z Malty do Smirny zawinęły, przywiozły ważną wiadomość, iż dowodzcy Angielskich eskader otrzymali rozkaz zabierenia Rossyyskich i Siedmiowyspowych okrętow, iż stoiąca przed Dardanellami Angielska eskadra odebrała także rozkaz, aby opuściła to stanowisko i rozpoczęła działania swoie przeciw Rossyanom.

Z Kopenhagi d. 24. Października.

Port nasz iest w tey chwili zupełnie od nieprzyiacielskich okrętow opuszczony. We środę o godzinie 10 z rana podniosły ostatnie kotwice, i udały się na Sund; pozostało ich iednak na morzu kilka, które naszą wyspę zamykaią. Z Helsingern donoszą, iż tam d. 20 w wieczor około 100 żaglow stąd przybyło. Mnieysze popłynęły zaraz na północne morze, a większe zarzuciły kotwice. D. 21 przepłynęło także tamtędy 2 do 300 Angielskich woiennych i przewozowych okrętow na północne morze. Narachowano pomiędzy niemi 32 liniiowych, w liczbie których znaydowało się wiele Duńskich. Przepływaiąc około Helsingborga, czyniły Królowi Szwedzkiemu, gdzie teraz bawi, honory. Jedna fregata Angielska stanęła pod Kronenburgiem, dla zamknięcia zapewne Sundu.

Wzdłuż wysepow piaskowych rozstawione są nasze woyska; pospolite ruszenie iest tu także od dwoch dni zgromadzone. Liczba woyska i maytkow pomnożona iest na batteryi trzech koron i ma nad nią dowodztwo Komandor Fischer.

Mamy tu wiadomość, że na wielki Bełt przybyło 16 nieprzyiacielskich okretow, pomiędzy któremi iest kilka liniiowych, w celu zapewne przecięcia kommunikacyi z Fiijnen i stałym lądem.

Dwa nasze liniiowe okręty w Norwegii, pod dowodztwem dwoch doświadczonych officerow morskich Snedorfa i Jessen, z których dotąd stał ieden w Friedrichswärn, drugi w Christiansand, znayduią się teraz w zupełnem bezpieczeństwie. Przybyły szczęśliwie do Friedrichstadt, i tak uszła ta reszta przedziwney naszey siły morskiey chciwości nieprzyiaciela. W krotce po ich tam przybyciu postrzedz miano Angielskiego officera na granicy Szwedzkiey.

W Christiania utworzony został z ochotnikow korpus artylerzystow.

Jenerał major Ewald przybył z znacznym korpusem woyska na Zelandyą, i wczoray po południu w towarzystwie Jenerała adjutanta Haffnera odwiedził Jenerała Peymanna.

Wielu zbiegow, naywięcey z nieprzyiacielskiey niemieckiey legii, którzy się przy wsiadaniu na okręty ukryli, wychodzą teraz z swoich kryiowek, i coraz więcey ich przyprowadzaią. Niemcom dane będą iak słychać, paszporty, dla udania się do swey oyczyzny iak tylko okoliczności dozwolą.

Znayduie się tu ieszcze dwoch Angiel-

skich kommissarzy, którzy trudnią się wypłatą reszty za dostawione Anglikom rzeczy. Będzie zapewne na nich miane baczne oko.

Jenerał Peymann wydał tu wczoray nastepuiące obwieszczenie:

"Gdy przepisany w kapitulacyi 6cio tygodniowy czas upłynął, i ta prowincya znayduie się, rownie iak inne prowincye J. K. Mci, w woynie z Angliią, nakazuię zatem, aby sekwestr na Angielską własność, który był artykułem 9tym powyższey kapitulacyi zdięty, znowu był włożony. Ktokolwiek więc tak w tuteyszym mieście, iako też na całey wyspie posiada iakową własność Angielską, powinien donieść o niey policyi pod karami w obwieszczeniu pod d. 16 Sierpnia wyznaczonemi.,,

Między Zelandyą i Moen stoi Angielski bryg o 10 działach, który usiłuie przeszkadzać przeprawie. Kapitan Lützow poszedł z 8 działami i 2 haubicami dla wypędzenia go stamtąd, aby nasze woyska nie doznawały żadney przeszkody w przeprawie.

Jutro uda się, iak mowią, sprawuiący tu interessa Szwedzkie, P. Taube, do głowney kwatery do Holsztynu.

Z Lizbony d. 6. Października.

(z *Monitora.*)

Wszystko iest tu w naywiększym nieładzie. Anglicy zabieraią się z wielkim pośpiechem na okręty i przedaią swoie towary na wpół darmo. Zapełnione składy swoie chcą z odstąpieniem 70 od sta od wartości sprzedać; lecz nikt ich kupić niechce, ponieważ Francuzki poseł przed odiazdem oświadczył, iż wszystkie towary Angielskie muszą bydź skonfiskowane, i każdy po iego wyieździe zrobiony zakup, będzie za nieważny poczytany.

Powszechny powstał krzyk przeciw zawieszeniu do 3 miesięcy wypłacania wexlow, i rząd widział się bydź przymuszonym cofnąć go. Angielska faktorya wyznaczyła 2000 f. szt. na zabranie na okręty nayuboższych Anglikow.

Nota P. Aranjo została wydrukowana i wszędzie poprzybiiana, ale tak wielką sprawiła w publiczności trwogę, iakiey sobie trudno wystawić. Rząd nie ma więcey żadnego zaufania. Powszechnym w Lizbonie iest głosem: Potrzeba się łączyć z Francyą; wszyscy sprzymierzyńcy opuścili Angliią i zostali poświęconemi; iedna tylko Francya może zabezpieczyć niepodległość Portugalii; iedna Francya zaręczy nam ustawiczny odbyt płodow kraiowych, i tak co do handlu, iako i polityki przyiaźń Francyi iest iedynym sposobem uratowania Portugalii.

P. Almeida, którego uważaią bydź sprawcą postępowania gabinetu, ściągnął na siebie powszechną nienawiść. Poślą nam Anglicy woysko lądowe do obrony lub nie? Zezwolmy na pierwszy przypadek; lecz wieleż nam go posłać mogą? 10 — 12 a chociażby nawet 30.000, coż te będą znaczyć? Zaledwie wyrownaią przedniey straży Francuzkiego woyska. Skutek walki nie iest wątpliwy, i przed końcem tego roku byt utraciemy. Jeżeli przeciwnie połączemy się z stałym lądem, przystąpiemy do słuszney sprawy, zadana zniewaga przez wyprawę do Kopenhagi usprawiedliwi nasz krok. Postąpiemy podług reguł polityki, gdy utwierdzimy nasz byt i naszą niepodległość.

Anglicy zabiorą nam Brazyliią? lecz iakże tego dokazać potrafią, wszakże wypartemi nie dawno zostali z Buenos-Ayres? Nienawiść, iaką na tey osadzie przeciw sobie ściągnęli, czyni ich mało niebezpiecznemi. Sama religiia sprawi w mieszkańcach Brazyliyskich, iż będą woleli raczey poledz, niżeli poddać

ſię kacerzom. Wreszcie opanuią Maderę; lecz przymuszonemi będą ią oddać.

Tym czasem eskadra nasza ieſt zatrudniona, ściągniono okręty z środziemnego morza. Z uzbraiań naszych i trwogi Anglików zdawałoby ſię, iż chcemy przeciw Anglikom woynę toczyć, gdyby wyiazd Francuzkiego miniſtra nie odkrywał prawdziwego położenia rzeczy.

Z wszyſtkiego tego poznać można, iż rząd nasz nie ma ſtałego przedſięwzięcia, iż gabinet podzielony ieſt w zdaniu, czego skutkiem będzie zguba naszey oyczyzny.

Niech przepadnie Anglii! Ona ieſt winną naszego, Danii i Niemiec nieszczęścia. Nie ma ſtopy ziemi na ſtałym lądzie, któreyby przez swoie wybiegi, swoy Machiawelism i przewrotne zasady krwią nie zbroczyła. Nienawiść przeciw Anglii ieſt powszechnem czuciem teraźnieyszych pokoleń.

W tey chwili dowiaduiemy ſię, iż woysko Jenerała Junot znayduie ſię w środku Hiszpanii. Coż uczyni Xżę Brazylii w takowym przypadku? Poſtanowienia iego zmieniaią ſię w miarę powiększaiących ſię niebezpieczeńſtw. Podroż iego do Brazylii ieſt żartem, którym Francyi grozi, iak gdyby Francya obawiała ſię niepodległego w Indyach Mocarſtwa. Coż utraciła Francya na niepodległości Ameryki?

Z Paryża d. 25. Października.

Pisma nasze wyrażaią w donieſieniach z Anglii: Sprawuiący intereſſa Duńskie, P. Riſt, wyiechał z Londynu. — Imperator Alexander tak ieſt teraz wierny traktatowi i umowom z Francyą, iż pomimo wszelkich uſiłowań miniſterium Angielskiego, trudno myśleć o nowey woynie między dwiema temi wielkiemi mocarſtwami.

Częśc ekwipażów Króla Jmć Weſtfalskiego posłana iuż zoſtała do Kaſſel.

Onegdayszy dziennik Argus zawiera co naſtępuie:

"Monitor ogłoſił doniesienia z Lizbony. Każdy widzi, że są poźnieysze od umieszczonych w innych dziennikach Francuzkich, a wszelako nic w sobie nie zawieraią ieszcze pewnego o mniemanym wyieździe Xcia Regenta do Brazylii. Tymczasem z wyrazow rzeczonego dziennika poznać można zatrważaiące znaki względem poſtanowień Xcia Regenta i losu domu Braganza (panuiącego w Portugalii.) Jeżeli Xżę Regent dał ſię uwieść nieszczęsnem poduszczeniom Anglii, do którey zamiarow zawsze ſię dom iego w przeszłych wiekach ſtosował, tedy zapewnić można, iż przeſtał w Europie panować. — Nie ieſt naszem zamiarem rozbierać obszernie iakie wypadki wynieſienie ſię z kraiu tey familii zrządzić może. W Ameryce będzie daleko większym niewolnikiem Anglii, niżeli była w Europie. Jeżeli dawna iey polityka doradzała szukać przymierza i pomocy Anglii przeciw Hiszpanii, miała przynaymniey pozor za sobą. Protekcya była użyteczna, gdy niebezpieczeńſtwo było podobne, a pomoc mogła bydź dzielna. Lecz obawa ambicyi z ſtrony Hiszpanii iuż dawno uſtała; a gdy nadto Hiszpania ieſt teraz połączona z Francyą, zatem na nic ſię przyda wezwana pomoc. Protekcya Anglii posłużyć tylko może do przyspieszenia zguby Portugalii. Nie potrzeba tu innych pobudek dla nakłonienia Portugalii do łączenia ſię wspólney sprawie i zrzeczenia ſię nieszczęsnego przymierza, które zrządzić tylko ieszcze może upadek iednego tronu w Europie. Jeżeli to zdarzenie naſtąpi, co przewidywać mamy przyczynę, tedy miniſterium Angielskie powinno go za naywiększy błąd poczytać, który tylko popełnić mogło. Nay bogatsze źrodło Angielskiego handlu zatkane na zawsze zoſtanie. Daymy, iż powiększy

swoią marynarkę 20 woiennemi okrętami, fregatami i Portugalskiemi maytkami, które uyśdź nie potrafią ſokropney grabieży, którą cały Europie grozi; daymy, iż potrafi utrzymywać zawsze w Brazylii wpływ, który w Portugalii miała, tedy te korzyści są niczem w porownaniu nadzwyczayney ſtraty, która ią czeka, i którey Angielscy kupcy czuią iuż skutki. — Od traktatu 1703ggo roku była Portugaliia właściwie Angielską osadą. Angliia pobierała ſtamtąd wina, iedwabne towary, wełnę, &c. a dawała za to swoie rękodzieła. Słowem doſtawiała wyłącznie tego wszyſtkiego, co tylko do ubioru i zbytku służyć mogło. Gdy Angliia utraci tego hołdownika, którego przemysłowi troskliwie, powſtać nie dała, utraci razem i ważne ſtanowisko dla woiennych swoich okrętow, które w ręku iey nieprzyiacioł ſtanie ſię dla niey niebezpiecznem. I tak za kilka woiennych okrętow utraci rząd Angielski całe kroleſtwo. Potrafisz utrzymać ſię przy takich zamianach?,,

Baron Brockhausen, poseł J. K. Mci Pruskiey, przybył tu onegday.

Liſty z Bajonny donoszą za rzecz pewną, iż 30,000 woyska Hiszpańskiego, pomiędzy którym znayduie ſię Madrycka załoga, wyruszyło do Portugalii.

Kobieta nazwiskiem Talbot w Iſſi, wſi między Paryżem i Sevres leżącey, powiła na początku tego mieſiąca trzy dziewczyny, które sama karmi. Aż do końca rozwiązania nosiła w plecznym koszu ogrodowiny na przeday do miaſta. Mieszkańcy Isfi wsparli z tego powodu wspaniale tę familiią, osobliwie Marszałkowa Mortier, która w tey wsi dom posiada. Miniſter wewnętrzny, gotne narzędzie dobroczynności Cesarza, zaledwo dowiedział ſię o tem, a dał zaraz uczuć tym ludziom iey skutki.

Portugalska szalupa, płynąca z Porto z 304 pakami bawełny i 6 skrzyniami Indygo, nie była do Szerburga wpuszczona, ponieważ Angielski okręt zaprowadził ią pierwey był do Plimutu.

P. Delisle podał d. 14 Października Królowi Weſtfalskiemu wiersz pod tytułem: *Zyczenia miaſta Fontainebleau pomyślności kroleſtwu Weſtalskiemu i szczęśliwego panowania Hieronimowi Imu.*

Król i Królwoa Weſtfalska, którzy w krotce do państw swoich odiadą, przybyli tu z Fontainebleau.

Xżę Prymas zwraca do Paryża część odesłanego iuż do Aszaffenburga dworu swoiego, co zdaie ſię zapowiadać, że tu długo ieszcze bawić będzie.

Autor nowey opery Tryumf Trajana, P. Esmanard, miał szczęście w czaſie pierwszey iey reprezentacyi bydź do loży Króleſtwa Jchmość Weſtfalskich wpuszczonym i oddać swoie poema o żegludze.

Mówią, że Cesarz przedſię weźmie wkrótce podróż nad brzegi. O podróży zaś do Włoch nic wcale nie słychać.

P. Champagny ukończył iuż urządzenie wydziału spraw zagranicznych, który ieſt, wyiąwszy nie wielkie odmiany, tak urządzony, iak był pod Xciem Beneweutu. Miniſterium to składa ſię iak dawniey z 3 wielkich oddziałow. Pierwszy, którego ieſt naczelnikiem P. Roux, obeymuie polityczną i dyplomatyczną korrespondencyą z Hiszpaniią, Portugaliią, kroleſtwem Włoskim, Rzymem, Neapolem, Portą i Ameryką. Drugi dyplomatyczne ſtosunki z Auſtryą, Pruſſami, kraiami ligi Reńskiey, Daniią, Swecyą, Roſſyą, Hollandyą i Helwecyą, a za tem w ter źnieyszem położeniu rzeczy ieſt daleko obszernieyszy niżeli pierwszy, chociaż z Angliią, która doniego należy, przerwane są teraz związki. Zawia-

duie nim P. Labesnardiere. Do trzeciego oddziału należą konsulaty i związki handlowe, którym zawiaduie P. d'Hermand. Radca stanu Hauterive, ieden z nayzręcznieyszych politycznych pisarzow Francyi, posiada od śmierci Caillarda ważny urząd archiwisty zagranicznych związków, i zastępuie mieysce ministra kiedy ten nie iest przytomny lub zatrudniony.

Mówią, iż Marszałek Wiktor otrzymał na mieyscu Jenerała Junot dowodztwo nad woyskiem przeznaczonem do Portugalii.

Przybyły tu Pers Jussuf, nie iest posłem, ale tylko poprzednikiem posła, który wkrótce ma przyiechać. Paryż bardzo mu się podoba, i okazuie wielki rozsądek. Podług własnego iego wyznania urodziło mu się dotąd w iego seraiu 54 synow i przeszło 80 córek.

Piękny z swey budowy sławny kosciół Sorbony, który obalił się w czasie rewolucyi, będzie z rozkazu rządu znowu wystawiony.

Jeden z tuteyszych dziennikow wyraża: —— Zdaie się, iż Król Szwedzki trwa w swoim postanowieniu, dotrzymania Anglii przymierza. Zgromadzenie woysk i armatnych szalup do Helsingborga i Landskrony, domyślać się każe, iż chciałby zaiąć Zelandyą po odciągnieniu Anglikow. — Król Szwedzki przyiął daną dla siebie ucztę na admiralskim Angielskim okręcie. —— Przygotowania w Rossyyskim państwie domyślać się każą, iż Imperator Alexander wkrótce się oświadczy.

Poselstwo Jenerała Lemarrois, adjutanta J. C. K. Mci, do Rzymu tyczyć się ma ważnego politycznego przedmiotu; ogółem teraznieysze stosunki między Francyą i Stolicą świętą każą się ważnego spodziewać wypadku.

Wypis z listu pod d. 1 Sierpnia 1707. z Neapolu P. Pally, jeneralnego dozorcy prochu i saletry, do P. Cadet, nadwornego Aptekarza w Paryżu.

Przedsięwziąłem w tym czasie podróż do Wezuwiusza z synem Xcia della Torre, który niemniey posiada nauki iak iego oyciec. D. 25 Lipca weszliśmy w towarzystwie dwóch przewodników na naywyższy wierzchołek góry Wyzuwiusza od południowey strony. Ziadłszy śniadanie siedząc na wygasłem w czasie ostatniego wyrzutu ognisku, zaczęliśmy czynic nasze postrzeżenia. Termometr, który pod górą okazywał 28my stopień, poskoczył o dwie stopy od ziemi do 36 a w popiele do 40 stopnia. Trzymaiąc go w tym wulkanicznym prochu, składaiącym się z Oxide de Fer, Silexu, hałunu, wapna i Muriate de Soud poskoczył do 72 stopnia. W kraterze widac było wiele rozpadlin, które pootwierały się w czasie ostatniego wyrzutu. Buchaiące z nich ciepło podniosło termometr do 80go stopnia. Elektrometr okazał w tymże czasie wyraźne ślady elektryczności. Gdy w południowey stronie dla wychodzących zewsząd par siarczanych i solnego kwasu, nie mogliśmy daley postąpić, postanowiliśmy spuścić się na dół do wielkiego otworu. Czyniąc to patrzeliśmy ustawicznie na termometr, który nadzwyczaynie podnosił się w górę; lecz nie mogliśmy się od będącego przed naszemi oczema widoku oderwać. Badacz natury, a osobliwie chemik nie potrafi uważać wszystkich rzeczy, które się iego oczom pokazuią. Tysiąc kompozycyy i rozczynień znayduie się razem w ogromnym tyglu tego wielkiego laboratorium. Tu widać siarkę, żelazo, miedź i arszenik, które gwałt palney materyi, rozpuszcza; daley na ścianach krateru bukiety zkrystalizowaney siarki, gdy tymczasem pali się część siarki i robi kwas siarczany &c. Zdawało nam się, iż znayduiemy się na radzie Bogów i widziemy taiemnice tworzenia; zapał i

podziwienie zrobiły nas ślepemi na wszelkie niebezpieczeństwo; zbliżaliśmy się bowiem co raz bardziey do środka palącey się otchłani, a gorąco było nie do wytrzymania. Trzewiki nasze parzyły, iak gdybyśmy na rozpalonych węglach stali, pot lał się z nas strumieniami, puls bił gwałtownie, a piersi w przyspieszonym oddechu zaledwo znaydowały dosyć powietrza, żeby się nie udusić. Spoyrzałem na termometr, okazywał 8oty stopień. Można więc i gorąco wrzącey wody wytrzymać, gdy się do niey przyzwyczai. Znaydowaliśmy się w stanie, w iakim znayduią się czasami robiący około szkła lub w szmelcowniach; ogromne parowanie zmnieysza moc gorąca. Mielismy ieszcze 30 stop do spuszczenia się, dla doyścia do samey otchłani, gdy właśnie pokazał nam się równie zabawny iak poprzedzaiący widok. Głuchy i grzmiący łoskot, podobny do nadpowietrznego grzmotu, pokazywał walkę między wilgotnemi parami, które tam powietrze wciągały i wyrzucaiącą materyą wrzącą. Ustawiczna ta walka podobną iest do błyskawicy, która nieznaiącego chemii strachem przeraża. Przyrownaliśmy ten łoskot do szumu, iakiby wydał puszczony strumyk do rozpalonego wnętrza pieca. Tu wypiliśmy flaszkę dobrego wina *Lacrima Christi* i ziedliśmy kilka pomarańczy. Pokrzepiwszy się, postanowiliśmy dokończyć naszego przedsięwzięcia. Udaliśmy się aż na brzeg otchłani; tam elektrometr pokazywał większe znaki elektryczności, niżeli na wniyściu do krateru, a trzymany nad otchłanią termometr postąpił do 90go stopnia. Byłby niechybnie pęknął, gdybyśmy spodziewaiąc się tego stopnia ciepła, nie byli dłuższey wzięli rurki. W mieyscu tem nie mogliśmy iak kilka sekond wytrzymać; zabrakło nam powietrza do oddychania: pary siarczana, solna i arszenikowa sprawiły nam kaszel i o mało nas nie udusiły; iednak wydobyliśmy się szczęśliwie. Nieomieszkaliśmy oraz zabrać z sobą kilka rzadkich płodow, iako to hałun z siarką zkrystalizowany i bardzo piękną czerwoną bryłę, która zdawała się bydź arszenikową z siarką; lecz zaledwo wyszliśmy na mocnieysze powietrze, gdy zżółkła i rozsypała się. Ciecz ta oparzyła mi dłonie. Rozbieraiąc ią, postrzegłem, iż była złożona z arszeniku i siarki zmieszanych z kwasem siarczanym. (Tu następuie mineralogiczny opis wywiezionych ztamtąd przez podrożnych płodow.)

Z Londynu d. 15. *Paździer. (Przez Paryż.)*

Nasz dotychczasowy poseł w Ameryce, P. Erskine, iest odwołany, i niebawnie ma tam inny poseł poiechać.

Korweta Elektra przybyła z listami od Admirała Kollingwooda z środziemnego morza do Plimutu, które maią bydź wielkiey wagi, ale treść ich ieszcze niewiadoma.

Gazeta *Independent Whig* zawiera obszerne uwagi nad złem położeniem, w iakim się teraz Anglia znayduie.

" W krótce (wyraża) posiadać będzie Angliia stałe szczęście, iż na stałym lądzie mieć nie będzie żadnego sprzymierzyńca i przyiaciela. Duńczykowie tak są przeciw nam roziątrzonemi, iż żaden Angielski żołnierz nie może się pomiędzy niemi bez niebezpieczeństwa pokazać. Imperator Rossyyski wezwał północne dwory do związku przeciw Anglii, dla położenia granic iey despotyzmowi na Baltyckim morzu. Nowy ukaz Imperatorski zawiera w sobie rozporządzenia, które tyle ograniczaią naszych kupcow, iż niemal powiedzieć można, że zabronione są wszystkie handlowe stosunki z Angliią. W Rossyyskich portach czynione są uzbroiania i przedsięwzięto środki do zabezpieczenia niepodległości Bal-

tyckiego morza. Hollandya Dania i Prussy zakazały naysurowiey handlu i kommunikacyi z Angliią. Król Szwedzki głośno się żali na wiarołomność, z iaką odciągnęliśmy posłane mu na pomoc woyska, dla uderzenia na Kopenhagę. Za to zaś wszystko zyskaliśmy w zdobyczy stare okręty, bez których bylibyśmy się obeszli i użyć ich nie możemy. Coż stało się z Wielkiey Brytanii, która dawniey wielki wpływ miała na stałym lądzie? Oto nie ma iuż Królowey narodow!,,

Amerykański poseł, P. Monroe, powraca na okręcie Augusta do Ameryki.

Pogłoska utrzymuie się ciągle, iż przed zgromadzeniem się parlamentu Lord Sidmouth i Margrabia Wellesley wniydą znowu do ministerium.

Ministrowie każą w swoich pismach chwalić codziennie wyprawę do Zelandyi; lecz narod ma ią w obrzydzeniu.

Przybyły z Malty okręt przywiozł od Lorda Kollingwooda doniesienie, iż poselstwo Lorda Pageta do Konstantynopola wcale się nie udało.

Cesarz Marokański nie dozwala załodze Gibraltarskiey dostawiać żywności.

Jenerał Ferraud, dowodzący w Santo Domingo, wydał rozporządzenie, mocą którego wyznaczone są grunta na półwyspiu Zumana dla osadnikow, którzy wynieśli się na neutralnych okrętach do Ameryki.

D. 20. Października. (Przez Daniią.)

Wczoray wydał Król obwieszczenie, mocą którego zakazane iest woiennym okrętom naszem przetrząsać okręty neutralnych mocarstw, dla przekonania się czyli nie maią na sobie Angielskich maytkow. Przestać tylko maią na zapytaniu. Wnoszą stąd, iż spory z Ameryką w dobry sposób zagodzone zostaną.

Podług doniesień z Lizbony, offerował dwor Portugalski zapłacić wartość znayduiącey się Angielskiey w Lizbonie własności, byleby Francuzkie woyska nie weszły do Portugali. Lecz ta propozycya nie była przyięta. Lud w Lizbonie grozi powstaniem z powodu wyiazdu dworu do Brazylii.

P. Rist, sprawuiący interessa Duńskie ciągle tu ieszcze bawi.

W naszych portach znayduie się 440 zabranych Duńskich okrętow, lecz dotąd żadnego nie skonfiskowano, owszem wypłacaią regularnie żołd officerom i maytkom.

Sekretarz stanu, P. Canning, i Lord Castlereagh, którzy uważanemi są iako autorowie wyprawy przeciw Danii, utracili bardzo na publicznem mniemaniu.

Jenerał Chrystof na St. Domingo mianował znanego Peltier swoim agentem w Londynie, i wyznaczył mu na iego utrzymanie 100,000 funtow kawy rocznie.

Z St. Domingo przybył tu okręt z 9000 pakami kawy.

Jak wielka zaczena się w Anglii nędza, pokazuie się ztąd, iż rząd nasz przymuszony był pożyczyć kupcom na towary 4 mill. fun. szt.

P. Congreve, wynalazca rac, które tyle szkodziły Kopenhadze, utopił się w Wolwich wysiadaiąc z okrętu. Dotąd iego ciała nie znaleziono.

Z Frankfortu d. 27. Października.

Onegday rano przybył tu przeznaczony do Paryża Rossyyski ambassador Hrabia Tolstoy, a dziś rano udał się w dalszą podroż do Paryża. W iego orszaku znayduią się Hrabia Nesselrode, szambelan J. Imperatorskiey Mci, P. Gurieff, radca poselstwa i Baron Benkendorf, adjutant.

DODATEK

DO No. 92

GAZETY KRAKOWSKIEY

W SRODĘ DNIA 18 LISTOPADA 1807.

Z Berlina d. 26. Października.

Słychać, iż Król nasz postanowił, ieżeliby układy iego posła w Paryżu nie poszły pomyślnie, dać kleynoty korony w zastaw zaległey kontrybucyi, aby ile bydź może nayprędzey uwolnił swoich poddanych od ciężaru kwaterunku.

P. Bulow, autor opisu kampanii 1805, umarł na wygnaniu z tego powodu w Syberyi. Był to mąż wielkich talentow, tylko czasami rzeczy przesadzał.

Już zaczęta się reforma woyska Pruskiego; przeszło 30 jenerałow zostało od Króla bez pensyi oddalonych. Na przyszłość 1) każdy musi służyć w woysku od nayniższego stopnia; 2) zniesiona iest wszelka rożnica między szlachtą i mieszczanami; ostatni maią rowne prawo do postępu w woysku, iak pierwsi; 3) bicie kiiem iest w całem woysku zniesione: wykraczaiący będzie iak w Francuzkim woysku aresztem karany; ieżeli kto trzy razy był aresztem karany, a wykroczy po czwarty raz, będzie szpadą bity. — Przy wszystkich urzędach i sądownictwie zachodzi podobnaż reforma. Niezmierna liczba źlepłatnych i leniwych pisarkow, ktorzy zawsze gotowemi byli dać się przekupić, będzie więcey iak przez połowę zmnieyszona.

Z Altony d. 21. Października.

Przeszłego piątku podpisany został z strony Króla Duńskiego w Rendsburgu nowy traktat przymierza między Francyą i Daniią, i do Francyi był odesłany.

Stąd piszą tylko przez Lizbonę lub Petersburg do Londynu, ponieważ nie ma inney drogi otwartey.

Z Turynu d. 19. Października.

Kardynał Lucien Bonaparte przybył powtornie z Rzymu do naszego miasta, i udał się zaraz w dalszą podroż do Paryża. W paszportach ma tytuł nadzwyczaynego legata przy Cesarzu Jmc Francuzow, Królu Włoskim.

Z Strazburga d. 26. Października.

Poseł Ottomańskiey Porty, Vahid Effendi, powracaiąc z Paryża przybył tu d. 22, i tyle tylko zabawił, ile potrzeba było do przeprzężenia koni.

Tegoż dnia przeiechał tędy do Paryża Radca stanu Duński, Baron Vegt, a d. 24 Xżę Ernest Hessen Philippsthal powracaiąc z Paryża.

Z Medyolanu d. 26. Paźd ziernika.

D. 14 t. m. przed naszem miastem na wstępie na gościniec Simploński został węgielny kamień założony na wspaniałą tryumfalną bramę, która podług rysunku sławnego Architekta Cagnola będzie teraz na pamiątkę bitwy pod Jena wystawiona. Municypalność nasza podkładła pod rzeczony kamień wiele złotych i srebrnych medalow, ściągaiący h się do odrodzenia Włoch przez Napoleona Wielkiego i iego dzieł bohatyrskich. Tryumfalna ta brama będzie cała z marmuru i ile bydź może wspaniała. Nie mogła także bydź w dogodnieyszem mieyscu wystawiona, iak na gościncu Simplonskim, gdyż przypominac zawsze Włochom będzie, iż Napoleon Wielki pospieszy im całą siłą tym gościncem na pomoc, gdy tego będzie potrzeba.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 16 i 17 Listop: 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 50	do	58
— Zyta	33	—	46.
— Jeczmienia	28	—	32.
— Owsa	16	—	19
— Grochu	44	—	52
— Kaszy iaglaney	72	—	92.

W Wiedniu d. 31. Października.

Meca wynosząca pół korca naszego.

— Pszenicy	zł. pol. 24	do	30
— Zyta	16	—	20
— Jeczmienia	18	—	20.
— Owsa	12	—	16.

Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.

Na czas od 16 do 30 Listopada 1807. Dla Miasta Krakowa i iego Przedmieściow.

	Waga. Funt	Łót
Chleb.		
Bułki z piękney pszeniczney mąki za 1 kr.	—	7.
Zytny chleb z nayp. pięknieyszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr.	—	25.
za 6 kr.	1	18.
Zytny chleb z czystey mąki bez dodania ięczmienney mąki za 3 kr.	—	29½.
zą 6 kr.	1	26½.
Przerabiany chleb za 3 kr.	1	15½.
za 6 kr.	2	26½.
Mąka i Kasza.	Ryń.	kr.
Nayprzednieyszey mąki pszenney miarka od 8 kwart: po	—	52.
Mąka na bułki po	—	39½.
Poślednia mąka po	—	19¾.
Zytna mąka z nayprzednieyszego gatunku po	—	30.
Jaglana kasza po	—	—
Tatarczana kasza po	—	—
Jęczmiena kasza	—	—
Częstochowska kasza	—	—
Mięso.		
Wołowego mięsa funt po	—	8.
Cielęcego mięsa funt po	—	10.
Wieprzowego mięsa funt	—	10.
Słoniny	—	—
Baraniny	—	8.
Jagnięcego mięsa	—	—

DONIESIENIA.

Dla osadzenia wakuiącego przy Sandomirskim Magistracie Syndyka z pensyą 400 zł; ryń: wypisuie się konkurs na dzień 30 Listopada r. b. z tym dokładem, iż Kompetencyi prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawac maią.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dworek w wydziale III. pod Nrn. 237 stoiący i grunta w tymże wydziale pod Nrami 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 235. 238. 239 leżące i razem przekonaney Jozefy Moritzi dziedziczne roku 1803 zł. ryń. 4031 kr. 48 sądownie oszacowane na zaspokoienie summy zł. ryń. 793 prawem przekonywaiącym Wincentemu i Marysiany Anderle z prowizyą i kosztami prawnemi należącey się, przez publiczną licytacyą dnia 24go Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie odbywac się maiącą sprzedane będą pod następuiącemi warunkami.

a) Każdy chęc kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przed licytacyą złożyc, tudzież

b) Przyszły nabywca resztę ceny z licytacyi wynikłey w 14 dniach do depozytu sądowego złozyć powinien, inaczey

c) Na iego stratę i koszta nowa wypisanaby była licytacya. —— Wszyscy przeto chęć kupna maiący, maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. — Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przywołań, prawa sobie służące do protokołu licytacyi wnieść nie zaniedbali, inaczey przy podziale summy z licytacyi wynikłey żaden wzgląd na ich żądania nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 6 Listopada 1807 roku.
Kowalski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Kazimierza Tymińskiego sukcessora wieloletniego i Jakuba Gieryngiera opiekuna, tudzież P. Andrzeja Kozyrskiego kuratora do prawa sukcessorow Tymińskich licytacya realności iako to domu w Lublinie na ulicy Słomianey rynek zwaney pod liczbą 77 stoiącego, tudzież oddzielnie Jatki rzeźniczey murowaney na ulicy nowey znayduiącey się miedzy Jozefa i Agnieszki Tymińskich małżonkow własnych podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicze lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego urzędownie oszacowanych na dniu 15 Listopada 1807 o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436 długi na tychże realnościach zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąc wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienionych realnościach hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, niniejszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie staneli, ani przeciwko kupuiącemu albo te realności przeymuiącemu, ani do tych realności żadnego prawa miec nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac maią. Dan w Lublinie dnia 20 8bris 1807.

Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż wina Zyda Heineman Klein własne u Biandego pod Nrem 128 na Kazmierzu złożone na żądanie Salamona Fischel przez publiczną licytacyą na dniu 30 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana na Kazimierzu pod Nrem 128 odbywać się maiącą nawet niżey ceny iako w 3cim terminie licytacyi sprzedane będą. Wszyscy zatym chęć kupna maiący w mieyscu i czasie oznaczonym stawią się.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
de Nikoledon.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 30 Października 1807 roku.
Kowalski.

Przez Juryzdykcyą Państwa Andrychow niniejszym Edyktem wiadomo się czyni, iż dom drewniany po ś. p. Wincentym Czderskim pozostały, tu w Andrychowie pod Nrem kon. 66 leżący, z wszelkim zabudowaniem za summę 7200 zł. pol. oszacowany na rzecz sukcessorow tegoż Wincentego Czderskiego dnia 24 Listopada r. b. przez publiczną licytacyą najwięcey daiacemu pod następuiącemi warunkami sprzedanym będzie.

a) Nauczyciel domu tego pozostałey wdowie Katarzynie teraz Markiewiczowey bez płatnę pomieszkanie w izbie od wschodu kościołowi przyległey, schowanie na strychu, i stainkę iednę na bydło, a to do iey śmierci pozwoli.

b) Cię ż ry wszelkie gruntowe iakie się okażą zastąpi.

c) Cenę szacunkową natychmiast wyliczy, zaś

d) Posiedzenia aktualną dziedzictwa domu tegoż po ukończoney dopiero trzechletniey Jana Damskiego dzierżawie to iest od dnia 8go Michała 1810 roku odbierze. Zaczym chcący kupna maiący na wyżey wspomnionym terminie w dworskiey kancellaryi zaopatrzeni kaucyą 720 zł. pol. stawić się maią. Dan w Juryzdykcyi Dominikalney w Andrychowie dnia 24 Października 1807 roku.

Mentelski Just.

Na mocy Patentu o gaszeniu ognia pod §. III dnia 22 Kwietnia 1803 wydanego, iest każdy właściciel domu obowiązany, ażeby w czasie wybuchnienia pożaru, człowieka zdatnego do gaszenia także z domu swego wysłał. A gdy magistrat przy wielu, a osobliwiey przy ostatnich dwoch wszczętych pożarach znaywiększym nieukontentowaniem obserwował, iż bardzo mało parobkow do gaszenia ognia z domow wysłanych zostało, przeto magistrat przez wzgląd powszechnego dobra widzi się bydź przynaglony każdemu właścicielowi domu ninieyszemi zalecić, aby w czasie wybuchnienia pożaru, zaraz przy daniu pierwszego znaku, człowieka zdolnego do gaszenia z potrzebnemi do tego narzędziami wysyłali, gdyż inaczey w przypadku zaniedbania takowego rozporządzenia, z niemi podług przepisaney i wyznaczoney zato kary postąpiono będzie.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 3 Listopada 1807.

Gross sekr.

Dla osadzenia wakuiącego przy Radomskim Magistracie drugiego Assessora z pensyą 300 zł. ryn. wypisuie się konkurs na dzień 3 Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 3 Listopada 1807.

Cum iteratæ Licitationes Lapidearum ruinosarum Successorum Skwarczyńskich sub Nro. 14, ad 1086 fl. rhn. 45 xr. & Baurow sub Nro. 15, 784 fl. rhn. 30 xr. in Circulo Civitatis sitarum, denq; Daszeniowskich in sub urbo Cracoviensi cum fundo ad hæc Rudera pertinenti sub Nro 102 & 103, ad 2027 fl. rhn. 10 xr. æstimatorum frustra lapsæ sint, tales vero non solum majorem ruinam & periculum transeuntibus minentur, verum etiam sanitati plurimum obsint, ideo tales in termino novo pro die 22 9bris a. c. hora 9 matutina præfixo plus offerentibus etiam infra prætium ea sub conditione vendentur, ut eas intra annum inhabitabiles reddat. — Emendi cupidi 10 partem prætii qua Vadium deponere obligabuntur.

Dctt. Lublini die 22 Octobris 1807.

J. Poll.

J. Lewandowski.

Krepski.

Ex Consilio Magistratus Regiæ Civitatis Lublinensis.

Waniura.

Dla osadzenia wakuiącego przy Starem Samborskim Magistracie pierwszego Assessora wraz Kassyera mieysca z pensyą roczną 200 zł. ryn. i kaucyą 400 zł. ryn. wypisuie się konkurs na dzień 15 Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe zaświadczeniami umieiętności rachunkow i moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Samborskiego podać maią. W Krakowie d. 3. Listopada 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy magistracie Wadowskim mieysca syndyka z pensyą roczną 300 zł. ryn. powtorny konkurs wypisuie się na dzień 15go Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać maią.

W Krakowie dnia 3go 9bris 1807.